

Sygn. akt. IV Ka 1260/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dorota Kropiewnicka

Sędziowie SSO Agata Regulska (spr.)

(...) del. do SO Piotr Wylegalski

Protokolant Justyna Gdula

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Leszka Karpiny

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2013 r.

sprawy:

1. **M. D. (1)** oskarżonego o przestępstwo z art. 223 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,
2. **P. Ż.** oskarżonego o przestępstwo z art. z art. 222 § 1 k.k. i art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Śródmieścia

z dnia 14 sierpnia 2012 r. sygn. akt V K 1154/11

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonych M. D. (1) i P. Ż. na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. J. kwotę 420 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

III. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, zwalniając ich od opłat za II instancję.

Sygn. akt IV Ka 1260/12

UZASADNIENIE

P. Ż. i M. D. (1) zostali oskarżeni o to że w dniu 13 maja 2011 roku we W. wspólnie i w porozumieniu oraz z drugim nieustalonym mężczyzną, uderzając pokrzywdzonego pięścią w twarz oraz kopiąc w głowę i nogi, dopuścili się czynnej napaści na funkcjonariusza Policji M. J., podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, w wyniku czego pokrzywdzony doznał podbiegnięć krwawych i niewielkiego stopnia obrzęk oka prawego, podbiegnięć krwawych w dalszej części podudzia lewego, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała i spowodowały u pokrzywdzonego rozstrój zdrowia na czas poniżej 7 dni, **to jest o czyn z art. 223 § 1 k.k. i art 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.**

Wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2012r. (w sprawie o sygn. akt V K 1154/11) Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia w Wydziale V Karnym:

I. oskarżonego P. Ż. uznał za winnego tego, że w dniu 13 maja 2011 roku we W., użył przemocy wobec funkcjonariusza Policji M. J., podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, w celu zmuszenia go do zaniechania prawnej czynności służbowej w ten sposób, że szarpał pokrzywdzonego i uderzał go pięścią w twarz, co stanowiło występki z art. 222 § 1 k.k. i art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 224 § 1 k.k. w zw. z art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonego M. D. (2) uznał za winnego tego, że w dniu 13 maja 2011 we W., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym mężczyzną, dopuścił się czynnej napaści na funkcjonariusza Policji M. J., kopiąc go w głowę i nogi, podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, w wyniku czego pokrzywdzony doznał podbiegnięć krwawych i niewielkiego stopnia obrzęku powiek oka prawego, podbiegnięć krwawych i otarć naskórka obu kolan oraz podbiegnięcie krwawe w części dalszej podudzia lewego, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała i spowodowały u pokrzywdzonego rozstrój zdrowia na czas poniżej siedmiu dni, co stanowiło występki z art. 223 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 223 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 i § 2 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie wymierzonych oskarżonym w pkt. I i II kar pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata;

IV. na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył oskarżonym kary grzywny w wysokości 20 (dwudziestu) stawek dziennych w stosunku do każdego z oskarżonych, ustalając każdorazowo wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

V. na podstawie art. 73 § 1 i 2 k.k. oddał oskarżonych w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

VI. na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonych środki karny w postaci nawiązki w stosunku do oskarżonego M. D. (1) w kwocie 1.000 (jeden tysiąc) złotych, a w stosunku do oskarżonego P. Ż. w kwocie 500 (pięćset) złotych;

VII. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonym na poczet orzeczonych wobec nich kar grzywny okres rzeczywistego pozbawienia wolności (zatrzymania) od dnia 13 maja 2011 roku do dnia 15 maja 2011 roku;

VIII. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od każdego z oskarżonych na rzecz M. J. kwoty po 615 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

IX. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonych w całości od ponoszenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym odstąpił od wymierzenia im opłaty.

Przedmiotowy wyrok w całości zaskarżyli za pośrednictwem swojego obrońcy oskarżeni P. Ż. i M. D. (1), zarzucając mu:

Obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 k.p.k., poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków: M. J., M. W., J. Z., D. Ł., K. T., A. F., M. K. i M. S. w zakresie:

- świadomości oskarżonych co do faktu iż pokrzywdzony M. J. jest funkcjonariuszem Policji oraz że w czasie zdarzenia wykonywał on czynności służbowe w sytuacji, gdy pokrzywdzony był ubrany po cywilnemu, mimo iż zgodnie z art. 60 ust. 1 ustawy o Policji, policjant w czasie służby jest obowiązany do noszenia przepisowego munduru i wyposażenia, ponadto nie okazał legitymacji służbowej zgodnie z treścią art. 61 ust. 1 Ustawy o Policji, zaś z zeznań świadków wynikało, że nie wszyscy zgromadzeni usłyszeli okrzyki (...) i zauważyli legitymacje służbowe policjantów - co oznacza, iż prawidłowa ocena zeznań powyższych osób nasuwa daleko idące wątpliwości odnośnie świadomości oskarżonych, co do tego, że ich działanie skierowane jest przeciwko funkcjonariuszowi publicznemu oraz, że ma ono związek z pełnieniem przez funkcjonariusza obowiązków służbowych,

- współdziałania oskarżonego M. D. (1) w porozumieniu z innym nieustalonym mężczyzną, podczas gdy prawidłowa ocena tych dowodów nie pozwala na poczynienie takich ustaleń.

Tak formułując zarzuty, skarżący wniósł na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów, alternatywnie wnosząc o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona przez obrońcę oskarżonych nie zasługuje na uwzględnienie z powodu jej oczywistej bezzasadności.

Dokładna analiza akt niniejszej sprawy pozwoliła bowiem Sądowi Okręgowemu na stwierdzenie ponad wszelką wątpliwość, że zebrany w toku postępowania materiał dowodowy był kompletny i stanowił w zupełności wystarczającą podstawę do wydania przez Sąd I Instancji prawidłowego wyroku.

Kontrolując poprawność postępowania przez Sądem I instancji, Sąd Okręgowy stwierdził bowiem, iż Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie rozpoznawcze w pełni poprawnie, rzeczowo wykorzystując w toku rozprawy głównej możliwości dowodowej weryfikacji stawianego zarzutu i twierdzeń oskarżonego, w granicach niezbędnych dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia kwestii sprawstwa, winy i prawnej odpowiedzialności oskarżonych. Sąd Orzekający poddał także wszechstronnej analizie logicznej zebrane dowody, w sposób w pełni przekonywujący oraz zgodny ze wskazaniami wiedzy i życiowego doświadczenia, przedstawiając na jakich przesłankach faktycznych i prawnych oparł swoje własne przekonanie odnośnie wiarygodności tych dowodów, które Sąd włączył do faktycznej podstawy wyroku i dlatego nie dał wiary pozostałym dowodom.

Analiza akt przedmiotowej sprawy wskazuje zdaniem Sądu Okręgowego na to, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy i dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, rzeczowo wykorzystując w toku rozprawy głównej możliwości dowodowej weryfikacji też aktu oskarżenia i twierdzeń obrony, granicach niezbędnych dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia kwestii dotyczącej sprawstwa oskarżonych. Poddał szczegółowej analizie wszystkie fakty istotne dla omawianego rozstrzygnięcia i na podstawie całokształtu materiału dowodowego poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w oparciu, o które wydał w stosunku do P. Ż. i M. D. (1) trafne rozstrzygnięcie.

Nie zasługuje na uwzględnienie stanowisko obrońcy oskarżonych, który podniósł, że doszło do naruszenia przepisów postępowania - art. 7 k.p.k. z powodu dowolnej oceny materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków: M. J., M. W., J. Z., D. Ł., K. T., A. F., M. K. i M. S., podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy miałyby wzbudzać daleko idące wątpliwości co do:

- świadomości oskarżonych co do faktu iż pokrzywdzony M. J. jest funkcjonariuszem Policji,
- tego, że w czasie zdarzenia wykonywał on czynności służbowe w sytuacji, gdy pokrzywdzony był ubrany po cywilnemu, mimo iż zgodnie z art. 60 ust. 1 ustawy o Policji, policjant w czasie służby jest obowiązany do noszenia przepisowego munduru i wyposażenia,
- tego, że nie okazał legitymacji służbowej zgodnie z treścią art. 61 ust. Ustawy o Policji,
- zeznań świadków, z których wynika, że nie wszyscy zgromadzeni usłyszeli okrzyki (...) i zauważyli legitymacje służbowe policjantów co oznacza, iż prawidłowa ocena zeznań powyższych osób nasuwa daleko idące wątpliwości odnośnie świadomości oskarżonych, co do tego, że ich działanie skierowane jest przeciwko funkcjonariuszowi publicznemu i że ma ono związek z pełnieniem przez funkcjonariusza obowiązków służbowych,
- współdziałania oskarżonego M. D. (1) w porozumieniu z innym nieustalonym mężczyzną, podczas gdy prawidłowa ocena tych dowodów nie pozwala na poczynienie takich ustaleń.

Odnosząc się do pierwszej z przytoczonych okoliczności, podniesienia wymaga, że w zebranych w toku postępowania materiale dowodowym, w tym także w samych wyjaśnieniach składanych przez oskarżonych ujawniono wystarczająco wiele okoliczności wskazujących na brak możliwości, by ktokolwiek mógł nie zauważyć, chociaż jednej z widocznych oznak tego, że pokrzywdzony był z funkcjonariuszem policji dokonującym interwencji. Z zeznań przesłuchanych świadków - funkcjonariuszy policji, w pierwszej kolejności, M. J. (k. 218 i następne) wynika, że podbiegając celem przystąpienia do wykonywania czynności służbowych, funkcjonariusze krzyczeli wprost w sposób głośny i wyraźny słowa: „policja, policja”, ponadto zgodnie z zeznaniami tego świadka, wszyscy trzej funkcjonariusze wywiesili legitymacje służbowe w taki sposób by były widoczne z daleka. Zeznania świadka M. W. (k. 221 i 222), również potwierdzają taki stan faktyczny, bowiem z nich wynika, że funkcjonariusze przed podjęciem interwencji wyciągnęli na widok publiczny legitymacje i „przedstawili się jako policja”. Według jego relacji, większość zgromadzonych na miejscu zdarzenia osób zareagowała na podjętą interwencję i wysyłane przez policjantów jednoznaczne sygnały. J. Z. złożył zeznania o treści w pełni korespondującej z tymi przytoczonymi powyżej (k. 222 i następne), bowiem stwierdził on wprost, że wszyscy trzej funkcjonariusze krzyczeli „policja”, a nadto mieli wywieszane legitymacje na piersi.

Zeznaniom powyższym Sąd I instancji słusznie dał wiarę w całości, gdyż w toku całego postępowania ci świadkowie składali zgodne, logiczne, jasne i koherentne zeznania. Nadto przytoczone przez nich okoliczności potwierdzają zeznania świadków: A. F. (k. 245 i 246), który przyznał, że słyszał wyraźne i głośne okrzyki „policja”, również świadek K. T. swoimi zeznaniami (k. 244 i 245) potwierdził, że uczestnicy zdarzenia powinni mieć świadomość, że interwencji dokonywali funkcjonariusze policji, bowiem słychać było wyraźne okrzyki „policja”.

Sąd Rejonowy słusznie nie dał wiary zeznaniom świadków D. Ł. (k. 243 i następne), M. K. (k. 246-247) i M. S. (k. 247 i następne) w przedmiocie prawidłowego uzewnętrznienia przez funkcjonariuszy faktu, że są z policji, gdyż ich zeznania były sprzecznie, nie pokrywały się w istotnych kwestiach ze sobą ani z zeznaniami wcześniej przytoczonymi, a przez to były niewiarygodne i zostały pominięte przy ustalaniu zaistniałego stanu faktycznego.

Z przytoczonego materiału dowodowego w postaci zeznań świadków, jasno wynika, że funkcjonariusze dokonujący interwencji, w tym także M. J., w sposób jasny, bezpośredni, zrozumiały i jednoznaczny przekazali uczestnikom zdarzenia, że są policjantami i nie można było mieć co do tego żadnych wątpliwości, a twierdzenia oskarżonych, że funkcjonariusze nie uzewnętrznili w sposób dostateczny swej przynależności do policji nie polegają na prawdzie, a stanowią li tylko przyjętą przez oskarżonych linię obrony.

Druga wątpliwość, dla poparcia której obrońca oskarżonych powołuje się na przepisy wynikające z ustawy o Policji a mianowicie na art. 60 ust. 1 tejże ustawy, również nie znajduje podstaw w analizie zebranego w sprawie materiału dowodowego. W myśl bowiem przepisu ust. 2 tegoż przepisu, Komendant Główny Policji określa przypadki w których policjant wykonujący obowiązki służbowe nie ma obowiązku nosić munduru. Przypadki te określone są w Zarządzeniu numer 1120 Komendanta Głównego Policji. Zgodzić się trzeba przy tym, że w związku z charakterem pełnionej, przez uczestniczących w zdarzeniu funkcjonariuszy, służby zwolnienie z obowiązku noszenia munduru było ze wszelkich miar uzasadnione. Podnieść przy tym należy, że nawet nie noszący przepisowego umundurowania policjant, z tego tylko powodu nie traci przymiotu funkcjonariusza publicznego.

Twierdzeniu, że funkcjonariusz nie okazał legitymacji służbowej przeczy w sposób jednoznaczny zebrany w sprawie materiał dowodowy. Poza zeznaniami obecnych na miejscu zdarzenia funkcjonariuszy, które co trzeba mocno zaznaczyć, w toku całego postępowania dowodowego były spójne i koherentne, co oznacza, że i w tym przedmiocie Sąd nie miał podstaw by odmówić im wiarygodności, także zeznania pozostałych świadków - w tym K. T. (k. 246), świadczą o tym, że uczestniczący w zdarzeniu policjanci mieli odznaki umieszczone w widocznych miejscach. Ponadto zwrócić trzeba uwagę na fakt, że policjanci nosili pasy z wyposażeniem - kajdankami i bronią palną, które same w sobie powinny być ta innych osób oznaką pełnionej służby.

Zeznania tych świadków, którzy twierdzili, że nie słyszeli okrzyków „policja” i nie widzieli wywieszonych oznak, charakteryzowały się także w innych częściach niespójnością, a świadkowie zmieniali je w toku postępowania, co spowodowało, że Sąd I instancji słusznie odmówił im wiary. Zadaniem Sądu jest - ocena materiału dowodowego,

w tym także zeznań świadków. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zgromadzony materiał dowodowy, zgodnie przepisami prawa, logicznego rozumowania i zasadami doświadczenia życiowego. Dla przeciętnego człowieka, który byłby uczestnikiem zdarzenia takiego jak będące przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie wysyłane przez policjantów sygnały: okrzyki „policja”, jak też wywieszane na szyjach funkcjonariuszy odznaki, nie wspominając już o pomniejszych atrybutach pełnionej służby jak choćby wspomniane już pasy z wyposażeniem, nie mogłyby pozostawiać jakichkolwiek wątpliwości, co to tego jaką służbę publiczną reprezentowali pokrzywdzony i pozostali funkcjonariusze biorący udział w zdarzeniu. Zatem, powołując się na powyższe, agresywne zachowania oskarżonych, wypełniały ze wszelkich miar znamiona zarzucanych im czynów.

Wreszcie, odnosząc się do ostatniej podniesionej w apelacji kwestii, uznać należy że obecność innego mężczyzny, o nieustalonej tożsamości, na miejscu zdarzenia, który to działał wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym M. D. (1), w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, nie pozostawia wątpliwości. Świadczą o tym zeznania pokrzywdzonego M. J. (k. 218 i następne), a także świadków M. W. (k. 221 i 222) i J. Z. (k. 222 i następne) którzy zgodnie przyznali, że w napaści na pokrzywdzonego brała udział osoba płci męskiej o nieustalonej tożsamości, która zbiegła z miejsca zdarzenia. Zeznaniami tym, w świetle tego, że wcześniejsze zeznania tych osób były logiczne, spójne i koherentne, Sąd I Instancji jak najbardziej słusznie dał wiarę w całości, biorąc pod uwagę, że pozostali uczestnicy zdarzenia znajdowali się pod wpływem alkoholu w momencie zajścia, a żaden z nich w sposób kategoryczny i przekonujący nie zaprzeczył, temu by w zajściu brała udział ta osoba trzecia.

Zważywszy na powyższe, Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw, by uznać, tak jak

domagają się tego oskarżeni w swojej apelacji, że w jakikolwiek doszło w toku postępowania przed Sądem I instancji do naruszenia przepisu art. 7 k.p.k.

Nie powtarzając zatem, tych wszystkich wywodów i argumentów Sądu I Instancji, które legły u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia, Sąd Okręgowy podkreśla, iż w pełni je popiera i nie znajduje podstaw do przypisania im naruszenia zasad procesowych. W ocenie Sądu Odwoławczego wniesiona przez oskarżonych apelacja nie zdołała co do meritum sprawy przeciwstawić prawidłowym motywom zaskarżonego wyroku merytorycznie uzasadnionej argumentacji.

Z uwagi na zakres apelacji wskazać również trzeba, że brak jest także podstaw do kwestionowania wysokości orzeczonej wobec oskarżonych kary. Zauważyć bowiem należy, że Sąd I Instancji w sposób szczegółowy wskazał na okoliczności zarówno obciążające jak i łagodzące, które wziął pod uwagę przy określaniu rodzaju i wysokości kary.

Wymierzona kara jest zdaniem Sądu Okręgowego nie tylko adekwatna do stopnia winy oskarżonych, ale realizuje też cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do nich. Zapobiegawczy sens wymierzonej kary pozbawienia wolności ma bowiem na celu odstraszenie sprawcy od ponownego wejścia na drogę przestępstwa, natomiast jej cel wychowawczy realizuje się poprzez kształtowanie postawy oskarżonych zarówno wobec własnego czynu, jak i przestępstwa w ogóle. Jednocześnie kara orzeczona wobec oskarżonych czyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także spełnia swe zadania w zakresie prewencji generalnej polegające na kształtowaniu w społeczeństwie postawy poszanowania prawa. Podkreślić przy tym należy, iż zawieszenie wykonania kary nie ma charakteru bezwzględnie i będzie podlegało weryfikacji - zarządzeniu wykonania kary - w przypadku dokonania przez oskarżonego przestępstwa w okresie próby.

Orzeczenie o zasądzeniu od oskarżonych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze oparto na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 636 k.p.k., a nadto Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonych od opłaty za II instancję.